

81-letnia kobieta zmarła, gdy usunięto z jej ciała martwy płód

23 marca 2024

81-letnia Brazylijka zmarła po operacji usunięcia z jej ciała 56-letniego martwego płodu. Daniela Vera nie wiedząc o tym, w wieku 25 lat zaszła w ciążę pozamaciczną, a lekarze przez lata ignorowali jej skargi na ból brzucha.

Daniela z Aral Moreira w Brazylii udała się 10 marca do lokalnego ośrodka zdrowia, gdzie leczono ją na infekcję układu moczowego. Gdy odesłano ją na dalsze badania do szpitala na badanie USG 3D, okazało się, że w jej jamie brzusznej znajduje się zwapniony płód, który w medycynie określa się mianem lithopedionu. Nazwa pochodzi od greckich słów „kamień” i „dziecko”. Jest to skutek ciąży pozamacicznej, gdy płód w pewnym momencie rozwoju w jamie brzusznej obumiera. Z kolei organizm kobiety, aby ochronić zdrowe tkanki, doprowadza do zwapnienia płodu.

Mimo że 81-letnia Daniela Vera miała później siedmioro dzieci, zwapniony i zachowany w jej ciele płód pozostał niezauważony. Do momentu zrobienia w szpitalu USG w 3D.

Lekarze zdecydowali się przeprowadzić operację usunięcia martwego płodu, jednak krótko po zabiegu 81-letnia kobieta trafiła na intensywną terapię w wyniku infekcji, gdzie zmarła 15 marca.

Doktor Patrick Dezir, ordynator oddziału szpitala w Ponta Pora, gdzie kobieta przeszła nieudany zabieg, powiedział: „Gdy dojdzie do zajścia w ciążę, musi to nastąpić w macicy. Jednak w niektórych sytuacjach można zajść w ciążę pozamaciczną. Pacjentka nie odczuwała ostrego bólu, nie miała większych krwawień, a diagnoza pozostała niezauważona. Czas zajął się

ciałem obcym, które pozostało w brzuchu kobiety”.

Jedna z córek 81-letniej Danieli powiedziała o matce: „Była stara, a my jesteśmy rdzennymi mieszkańcami. Nie lubiła chodzić do lekarza, bała się sprzętu i badań”. Jej córka twierdzi także, że matka mówiła, iż od pierwszej ciąży odczuwała ból. „Powiedziała, że czasami miała wrażenie, jakby w jej brzuchu poruszało się dziecko i czasami czuła się niedobrze, ale nigdy nie podejrzewaliśmy, że to właśnie to” – dodała córka.

Ważący cztery funty martwy płód pozostawał w ciele kobiety przez dziesięciolecia, dopóki nie przeszła operacji jego usunięcia, która okazała się katastrofalna w skutkach.

Okazuje się, że lithopedion występuje niezwykle rzadko – jedynie w 0,0054 proc. przypadków wszystkich ciąż. Prawie 10 lat temu doszło do podobnej sytuacji, kiedy to w ciele 92-letniej kobiety w Chile odkryto zwapniony 75-letni płód. Gdy Estela Melendez trafiła do szpitala, lekarze poddali ją szczegółowym badaniom, a prześwietlenie wykazało, że poza macicą znajduje się 2-kilogramowy martwy płód. Dziecko najprawdopodobniej umarło w siódmym miesiącu ciąży pozamacicznej. W tym przypadku lekarze zdecydowali się nie usuwać zwapnionego płodu ze względu na wiek kobiety.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk